II Czwartek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*J* 3,31-36): Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z niezmierzonej obfitości udziela [mu] Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży.

«Kto wierzy w Syna, ma ?ycie wieczne»

Rev. D. Melcior QUEROL i Solà
(Ribes de Freser, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia zaprasza nas, abyśmy przestali być ludźmi “ziemskimi”, którzy rozmawiają tylko o sprawach tego świata, a zaczęli mówić i zachowywać się jak ten «kto przychodzi z wysoka» (J 3,31), czyli jak Jezus. W powyższym tekście, po raz kolejny widzimy, że w radykalizmie ewangelicznym nie ma miejsca na kompromis. Ważne jest, żebyśmy ciągle i w każdej sytuacji, starali się myśleć na sposób Boży. Powinniśmy zabiegać o to, by żywić te same uczucia co Chrystus i patrzeć na ludzi i okoliczności spojrzeniem Słowa, które stało się ciałem. Postępując jak ten “kto przychodzi z wysoka”, odkryjemy całe mnóstwo pozytywnych rzeczy, które mają miejsce wokół nas, gdyż miłość Boga jest nieustannym działaniem na korzyść człowieka. Jeżeli pochodzimy z wysoka, będziemy miłować wszystkich ludzi bez wyjątku, a nasze życie stanie się zaproszeniem dla innych, aby czynili tak samo.

«Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi» (J 3,31), dlatego właśnie może pomóc każdemu mężczyźnie i każdej kobiecie w ich konkretnych potrzebach; ponadto «świadczy On o tym, co widział i słyszał» (J 3,32), a Jego posługa jest bezinteresowna. Taka postawa służenia - bez oczekiwania niczego w zamian, bez potrzeby odpowiedzi z drugiej strony - tworzy atmosferę głęboko ludzką, pełną szacunku dla wolnej woli każdego człowieka. Ten rodzaj postępowania udziela się innym, którzy czują się poruszeni, by dobrowolnie na nie odpowiedzieć i czynić podobnie.

Służba i świadectwo zawsze idą w parze i wzajemnie się potwierdzają. Nasz świat szuka autentyczności, a cóż bardziej prawdziwego niż Słowo Boże? Co jest bardziej autentyczne niż ten, który «z niezmierzonej obfitości udziela [mu] Ducha» (J 3,34)? Dlatego właśnie «kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny» (J 3,33).

“Wierzyć w Syna” to mieć życie wieczne. Oznacza to, że nad wierzącym nie ciąży już Dzień Sądu, gdyż został on już osądzony z przychylnym werdyktem. «Kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży» (J 3,36)... dopóki nie uwierzy.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «A teraz pytam, co jest bardziej godne podziwu niż piękno Boga? Czy możesz pomyśleć o czymś słodszym i przyjemniejszym niż boska wspaniałość? Blask boskiego piękna jest czymś absolutnie niewysłowionym i niewypowiedzianym» (św. Bazyli Wielki)

- «Posłuszeństwo często prowadzi nas drogą, która nie jest tą, którą ja uważam, że powinna być: istnieje inna: posłuszeństwo Jezusa, który mówi do Ojca w Ogrodzie Oliwnym ‘niech się stanie wola Twoja’» (Franciszek)

- «Wiara w Jezusa Chrystusa i w Tego, który Go posłał dla naszego zbawienia, jest konieczna do zbawienia. Ponieważ ‘bez wiary... nie można podobać się Bogu’ (Hbr 11,6) i dojść do udziału w Jego synostwie (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 161)